

Od redakcji

Kino dziedzictwa – w swojej brytyjskiej odmianie – to dziwna kategoria. Nazywa się je nurtem, tendencją, a w literaturze przedmiotu także gatunkiem. A przecież trudno znaleźć definicję gatunku, w którą można byłoby wpisać ten typ kina. Czy w takim razie definicja danego gatunku funkcjonuje jako rodzaj aksjomatu realizowanego przez kolejne egzemplifikacje? Czy zostaje ustanowiona *ex post*, na podstawie nagromadzenia przykładów filmowych jakoś pokrewnych. I tu pojawia się pierwszy kłopot. W jaki sposób są one pokrewne: stylistycznie? tematycznie? strukturalnie? produkcyjnie? Czy *Pokój z widokiem* (*A Room with a View*, reż. James Ivory, 1985) i *Orlando* (reż. Sally Potter, 1992) łączy to, że są to filmy kostiumowe, odnoszące się do brytyjskiej przeszłości i w jakiś sposób tematyzujące imperializm brytyjski czy też samą naturę angielskości/brytyjskości? Co wspólnego ma z nimi produkcja *Cztery wesela i pogrzeb* (*Four Weddings and a Funeral*, reż. Mike Newell, 1994), którą często dołącza się do kanonu kina dziedzictwa? Czy widownia dostrzega tę łączność? Co z ideologią wpisaną w gatunek? Co z regułami? Co z napięciem między powtarzalnością a nowatorskością? Gatunkowość zawsze jest nowa, bo oglądając i badając filmy, nieustannie musimy aktualizować jej definicję, uzależnioną od żywiołu kina.

Tom ten miał w założeniu stanowić platformę dyskusji na temat wszystkich tych zawiłości i nieoczywistości, a nie podsuwać nowe formuły i aksjomaty. Dlatego też więcej w nim rozważań na temat meandryczności i pozornej oryginalności rozwiązań gatunkowych niż rozstrzygnięć. Proponujemy czytelnikom i czytelniczkom kilka ujęć tematu, prowadzących w bardzo różnych kierunkach.

Rozpoczynamy tekstem o relacji kina i sztucznej inteligencji, która dopiero się kształtuje, radykalnie zmieniając pejzaż procesów produkcyjnych, a także – co nieuniknione – schematów fabularnych i estetyki kina gatunkowego. Pewnym kontrapunktem dla tej propozycji jest artykuł o ewolucji formuły *battle royale* i jej reguł oraz podporządkowaniu ich logice gamifikacji. Dwa teksty zostały poświęcone kinu wojennemu: w jednym z nich zasadniczym problemem jest kontekst krytycznofilmowy jako część całego systemu tworzącego ideę gatunku, w drugim – trajektoria współzależności między „czerwonym westernem” bądź „easternem” a współczesnym kinem propagandowym. Ostatnia w tej części publikacja dotyczy zjawiska francuskiego *cinéma de banlieue* i napięcia między wiarygodną reprezentacją a utrwalaniem stereotypów czy też przekraczaniem skryptów gatunkowych.

W niniejszym tomie otwieramy też dział poświęcony dyskusjom na temat współczesnej kondycji filmoznawstwa jako (sub)dziedziny, myśli filmoznawczej, jej przemian i miejsca w humanistyce. Zachęcamy autorki i autorów do włączania się w te dysputy, do polemik. Nie boimy się kontrowersji, poddajemy się żywiołowi.

Karolina Kosińska